

Co za noc (BABIE LATO, Santander Letnie Brzmienia 2025) – Margaret, Sara James, Zalia

Mamy to w DNA, mamy to ty i ja
Jestem jak lekki wiatr
Jestem jak Święty Graal
Znam drogę do gwiazd
Dla mnie tylko lewy pas
Dostaję tyle rad
Ale chcą być tam gdzie ja

Co za noc!
Wszyscy wokół mnie
Jakby stracili kontrolę
Dusze tańczą na stole
Co za noc!
Tysiąc sto dwadzieścia stóp
Na jednej podłodze
Tańczą, pali je ogień

Pali się podłoga, w sercu pożar
Błyszczą ciała jak neony
To nie koniec
Świecą wiecznie jak ikony
Nieprzespana doba, nadal o nas
Piszę dalszą część historii
To nie koniec
Mamy w sobie wieczny ogień

Co za noc!
Co za noc!
Co za noc!
Co za noc!

Czuję ich wzrok na sobie
To aż za dobrze znam
One mną chcą być na moment
Chociaż ten jedyny raz

Są z nami, zawsze są na mieście
Wiedzą, że nie kończy się ta noc
Ta noc

Co za noc!
Wszyscy wokół mnie
Jakby stracili kontrolę
Dusze tańczą na stole
Co za noc!
Tysiąc sto dwadzieścia stóp
Na jednej podłodze
Tańczą, pali je ogień

Pali się podłoga, w sercu pożar
Błyszczą ciała jak neony
To nie koniec
Świecą wiecznie, jak ikony
Nieprzespana doba
Nadal o nas
Piszę dalszą część historii
To nie koniec
Mamy w sobie wieczny ogień

Świat wibruje, z nami tańczy cień
Czy żałuję?
A noc wibruje, w zastaw bierze sen
Nie żałuję

Co za noc!
Wszyscy wokół mnie
Jakby stracili kontrolę
Dusze tańczą na stole
Co za noc!
Tysiąc sto dwadzieścia stóp
Na jednej podłodze
Tańczą, pali je ogień

Pali się podłoga, w sercu pożar
Błyszczą ciała jak neony
To nie koniec

Świecą wiecznie jak ikony
Nieprzespana doba
Nadal o nas
Piszę dalszą część historii
To nie koniec
Mamy w sobie wieczny ogień

Co za noc!
Co za noc!
Co za noc!
Co za noc!



Słowa: Margaret, Kacezet, Sara James, Zalia

Muzyka: Bhavik Pattani, Amanda Kongshaug, Margaret, Kacezet, Sara James, Zalia

Rok wydania: 2025